

W czasach Jehudy Halewi i Majmonidesa większość Żydów zamieszkiwała przodujące wówczas cywilizacyjnie i kulturowo (do czego się też niemało owi Żydzi przyczynili) kraje będące pod władzą arabską, alіści duże skupiska żydowskie znajdowały się także w chrześcijańskich krajach Europy, w Północnej Hiszpanii, we Włoszech, we Francji, w Niemczech, w Anglii.

Znane już były duże gminy żydowskie w miastach nadreńskich, w Wormacji, Moguncji, Spirze. Uчени żydowscy w Niemczech i we Francji nie zajmowali się wówczas filozofią i naukami świeckimi, jak to czynili ich bracia w Hiszpanii — ich chrześcijańskie otoczenie nie znało na ogół jeszcze nawet sztuki czytania i pisania — lecz poświęcali całe swe siły naukom judaistycznym.

W wieku X nauczał w Moguncji Rabenu Gerszom (960—1028), zwany Meor Hagola (Luminarz Diaspory), który wprowadził zakaz posiadania dwóch żon (obyczaj zabraniający posiadania więcej niż jednej żony istniał na długo przedtem, lecz nie było w tej sprawie wyraźnego zakazu), a także zakaz naruszania tajemnicy korespondencji bez wiedzy i zgody jej właściciela.

W wieku XI nauczał we Francji słynny komentator Biblii i Talmudu Rabenu Szlomo ben Icchak znany pod akronimem RASZI (1040—1105). Jego doskonałe komentarze do Biblii i Talmudu, lakoniczne, klarowne i pełne erudycji uwzględniały wszystkie komentarze starsze oraz rozproszone uwagi Gaonów, uczonych gramatyków i językoznawców. Komentarze RASZI są po dziś dzień niezastąpioną pomocą dla studiujących Biblię i Talmud.

Jednakże niezbyt długo trwał w miarę spokojny rozwój gmin żydowskich w chrześcijańskiej Europie. Rozpoczął się długi okres bezprawia, prześladowań, pogromów, wysiedleń. U ich źródeł stała rywalizacja o władzę i wpływy między kościołem rzymskim a cesarzami, królami i książętami. Już w czasie pierwszej wyprawy krzyżowej (1096—99) zostały rozgromione kwitnące gminy żydowskie w miastach Nadrenii. Podobnie działo się w wielu krajach Europy w czasach drugiej (1147—1149) i trzeciej (1189—1192) wyprawy krzyżowej. Masy chrześcijańskie podburzone przeciw innowiercom—muzułmanom władającym Ziemią Świętą wyładowywały swoją nienawiść na miejscowych innowiercach, Żydach.

W roku 1298 w wyniku sfabrykowanego oskarżenia o zbezczeszczenie hostii bandy pod przywództwem niejakiego Rindfleischa urządziły rzeź Żydów we wszystkich miastach Bawarii i Austrii. Wyrżnięte zostały wówczas całe gminy żydowskie Norymbergii i Wiirzburga.

Szczególnie okrutnie rozprawiono się z Żydami w Niemczech i we Francji w latach 1348—1350. W czasie szalejącej w Europie i Azji zarazy dżumy zwanej „czarną śmiercią” oskarżono Żydów o to, że zaraza ich omija. I tym razem zaczęło się w Niemczech, bandy rzezimieszków wędrowały z miasta do miasta paląc i mordując Żydów. Pogromy w Niemczech i we Francji spowodowały, że Żydzi szukając ocalenia przenosili się masowo na wschód, do Czech i Polski. (Czarna śmierć mogła rzeczywiście mniej dotknąć Żydów ze względu na ich sposób życia — izolację i wyższy stopień higieny podyktowany nakazami religii).

W ciągu wieków rozpowszechniano świadomie preparowane fałszywe oskarżenia przeciw wyznawcom judaizmu o „profanację hostii” (Żydzi mieli wyciskać krew z hostii) oraz o „mordy rytualne”. Mimo to, że niektórzy papieże występowali przeciw tym bezpodstawnym i bezsensownym oskarżeniom, to przecież ich autorami bywali często zakonnicy i księża ... i zawsze kończyły się one krwawymi rzeziami wśród Żydów i stosami, na których płonęli „niewierni” Żydzi.

Bywało, że w obronie Żydów występowali ich „właściciele” — królowie i książęta, którym Żydzi płacili podatki i przynosili wiele innych pożytków. Jednakże hierarchowie kościoła zainteresowani byli wzrostem pobożności, a wynikiem owej pobożności bywały często prześladowania i pogromy Żydów.

Ograniczano coraz bardziej prawa Żydów, zmuszając ich do zajmowania się tylko niektórymi profesjami, zapędzając ich do gett i pozbawiając wszelkich praw publicznych.

Organizowano „dysputy” religijne między teologami chrześcijańskimi i żydowskimi, w których ci ostatni ryzykowali w razie zbyt śmiałej obrony judaizmu nie tylko swoją głową, lecz także mieniem i życiem swoich współbraci.

Inkwizycja, zwana też „świętą” inkwizycją, czyli sądy kościelne powołane w wieku XIII do wykrywania i sądzenia heretyków w łonie kościoła, w pierwszym okresie swej działalności nie zajmowała się Żydami. Jednakże szybko stała się jednym z głównych narzędzi służących do przymusowego chrztu Żydów. Żydzi przymusowo ochrzczeni, a także Żydzi niewychrzczeni poddawani byli torturom w sądach inkwizycji i ginęli masowo na stosach. Szczególnie gorliwie działał na tej niwie zakon Dominikanów oraz zakon Franciszkanów.

W roku 1290 po latach prześladowań wyznawcy judaizmu zostali na żądanie kościoła wypędzeni z Anglii, w sto lat później to samo spotkało Żydów francuskich.

W roku 1391 wybuchły w miastach chrześcijańskiej Hiszpanii pogromy, tłumy podburzone przez kler wystąpiły przeciw Żydom w Sewilli, Kordobie i innych miastach żądając, aby wyrzekli się wiary ojców lub zginęli. Był to czarny rok w dziejach Żydów Hiszpanii. Wielu Żydów przyjęło chrzest pod groźbą śmierci, inni wybrali śmierć. Żydzi przymusowo ochrzczeni zwani „Anusim” (czyli „przymuszeni”) często po kryjomu wracali na łono wiary ojców, a to z kolei wywoływało krwawą zemstę ze strony inkwizycji. Zresztą chrzest nie zmniejszał nienawiści do ludzi pochodzenia żydowskiego, nazywanych pogardliwie „Maranos”, byli oni zawsze narażeni na zajęcie się nimi przez „świętą inkwizycję”. W roku 1467 chrześcijanie spalili w Toledo całą dzielnicę zamieszkałą przez owych nowych chrześcijan. Działalność inkwizycji przyniosła w Hiszpanii krwawe żniwo, zwłaszcza gdy na jej czele stał dominikanin Tomas Torquemada. Po zjednoczeniu królestw Kastylii i Aragonii i po całkowitym zwycięstwie nad Arabami i wypędzeniu ich z ostatniego punktu oporu w Granadzie kościół katolicki osiągnął swój cel — 31 marca 1492 roku król Ferdynand i królowa Izabella podpisali pod naciskiem Torquemady edykt o wygnaniu z Hiszpanii wszystkich Żydów, którzy nie przejdą na katolicyzm. Około 50 tysięcy Żydów udało się drogą morską do Włoch, do Afryki Płn., na Bliski Wschód. Około 120 tysięcy podążyło drogą lądową do Portugalii. Na czele wygnańców szedł uczony i mąż stanu, wielce zasłużony dla obojga władców Hiszpanii, Don Icchak Abarbanel. Po wielu wiekach wyjątkowo owocnej działalności Żydów Hiszpanii tak na polu rozwoju gospodarczego, jak i kulturalnego kraju, musieli go oni opuścić, pozostawiając tu swój wielowiekowy dorobek.

Mimo straszliwych prześladowań nie ustawało życie wewnętrzne w skupiskach żydowskich Europy. Co więcej, prześladowania umacniały przywiązanie Żydów do wiary ojców i gotowość do złożenia ofiary życia za wiarę — „al kidusz haszem”. W uczelniach zwanych obecnie „jeszybotami” uczeni studiowali Biblię i Talmud, księgi Majmonidesa, komentarze RASZI i opracowywali odpowiedzi na aktualne problemy judaizmu zwane TOSA- FOT (uzupełnienia). Najwybitniejszą rolę wśród autorów tych nowych opracowań odegrali Rabenu Jaakow Tam oraz Rabi Szmuel ben Meir (akronim RASZBAM) z Francji, Rabi Meir z Rotenburga w Niemczech oraz Rabi Mosze ben Nachman (akronim RAMBAN) z Hiszpanii. Rabi Meir zmuszony do udziału w „dysputach” religijnych musiał potem ratować się ucieczką, schwytany w drodze zmarł w więzieniu w Alzacji.

*

W poprzednim rozdziale omawialiśmy krótko twórczość i rolę Majmonidesa w rozwoju judaizmu, wskazując, że starał się on oprzeć judaizm na mocnych i niewzruszonych zasadach logiki i rozumu. Choć nauki Majmonidesa zostały uznane i przyjęte powszechnie, to jednakże już wkrótce niektórzy uczeni poddali je w wątpliwość. Uczeni owi — żydowscy mistycy zmierzali, tak jak i Majmonides, do umocnienia judaizmu, lecz nie w oparciu o siłę rozumu, lecz w oparciu o siłę wiary. Był to jak gdyby dalszy ciąg sporów sprzed kilkunastu wieków między Saduceuszami a Faryzeuszami i Esseńczykami. Wśród uczonych przeciwstawiających się Majmonidesowi jedną z największych postaci był wspomniany już Mosze ben Nachman (RAMBAN), który nauczał, że wiara Mojżesza jest cudownym objawieniem głębokiej tajemnicy Boskiej, której rozum nie jest w stanie ogarnąć — lecz tęskni do niej dusza ludzka i jest ona źródłem uniesień ludzkiej duszy.

Pod koniec XIII wieku uczony żydowski Mosze Di Leon rozpowszechnił w Hiszpanii nieznane dotąd dzieło napisane w formie komentarza do Pięcioksięgu w języku aramejskim — księgę ZOHAR (nazwa oznacza słowa „blask”, „światłość”, „zorza”). Jej autorem miał być Tanaita, Szymon ben Jochaj. Miał ją on napisać w czasie swego 12-letniego pustelniczego życia w jednej z jaskiń Judei. Według Di Leona księgę ZOHAR odkrył RAMBAN w czasie swego pobytu w Judei i przesłał ją do Katalonii. Rabi Mosze ben Nachman (RAMBAN), zmuszony do ucieczki z Hiszpanii po uczestnictwie w „dyspucie” z teologami katolickimi, znalazł rzeczywiście schronienie na ziemi Izraela. Księga ZOHAR stała się wkrótce głównym przedmiotem studiów żydowskich mistyków kabalistów i najważniejszym kompendium żydowskiego mistycyzmu.

Księga ZOHAR wprowadza pojęcie „absolutnej i jedynej pra- pierwszej przyczyny”. Ta, „pra-pierwszą siłą sprawczą” jest „En-Soff” — absolutna nieskończoność, która jest niepodzielna jednością. Nie mieści się ona w ludzkim rozumie i nie można jej nadać żadnego imienia. W nieskończoności („En-Soff”), w absolutnej jedności, która jest poza wszelką formą, zawarte są wszystkie nieskończone możliwości wszelkich sił twórczych i wszelkie niezliczone formy bytu i stawania się. Ogniwem łączącym „tajemną nieskończoność” z ograniczonym bytem są sfery („Sefirot”) — pierwsze objawienie się Stwórcy. Sefirot są jedynie różnymi emanacjami światła wypromieniowanymi z „lilath Hai- loth” — z pra-pierwszej siły sprawczej. Wszystkie sfery nie stanowią jednakże pełnego odzwierciedlenia absolutnie nieskończonego, są jedynie odzwierciedleniem jego skompromowanego światła „Tsimtsum”. Pierwsza i najwyższa emanacja nieskończoności (En-Soff) jest pra-punktem („Nekuda Riszona”). Pra- -punkt, pierwsze objawienie Boga nie posiada ani kształtu, ani postaci, jest źródłem nieskończonego światła, z którego emanują wszystkie pozostałe sfery.

Tak więc:

— Między Nieskończonością a Skończonością, między Boskością a Wszechświatem istnieje ogniwo łączące czy też stopień przejściowy — sfery. Są one odblaskiem Boga, lecz nie samym Bogiem.

— Wszechświat istnieje odwiecznie w łonie nieskończoności (En- Soff), a dzieło stworzenia polegało na tym, że świat stał się realnym zjawiskiem.

— Bóg jest samą „dobrocią”, jest on źródłem światła (energii), jest wszystkim, wszystko istnieje tylko w nim i poza nim nic nie istnieje.

Nie można Boskości przypisywać żadnych ludzkich cech, Bóg jest poza wszelkimi ograniczeniami.

— Najwyższą siłą dynamiczną świata jest miłość. Miłość jest głęboką tajemnicą jedności i całości Boga, jest ogniwem łączącym wartości najwyższe z najniższymi. Miłość podnosi wszystko, co żyje na niebiańskie wysokości, gdzie wszystko się jednoczy w jedną całość.

— Ostoją świata są ludzie prawi i bogobojni (Tzadikim), są oni niewinnymi ofiarami, które odkupują grzechy świata.

— Obowiązki (Mitzwot) religijne i moralne powinny być spełniane nie tylko dlatego, że tak każe Tora i że jest to korzystne dla człowieka, lecz dlatego, że jest to sposób oddziaływania człowieka na „górne światy”.

— Wielka jest rola modlitwy, zwłaszcza modlitwy zbiorowej. Każde słowo modlitwy żyje swoim życiem, posiada głębokie znaczenie, oczyszcza i podnosi duszę do źródła światła i piękna.

Po dziś dzień nie jest zupełnie jasne powstanie księgi ZOHAR. Jest to dzieło niejednolite, mieści się w nim dojrzały światopogląd filozoficzny, pełen baśniowych, orientalnych obrazów i symboli, pełen poezji i piękna — oraz niemało naiwnych wierzeń i mitów. Także styl i język

Czasy prześladowań religijnych — księga ZOHAR

Wpisany przez Leon Baranowski, Buenos Aires, Argentyna
Czwartek, 23 Maj 2019 00:00 -

księgi ZOHAR nie jest jednorodny. Jest to prawdopodobnie dzieło nie jednego autora, można w nim wyraźnie odróżnić części bardzo stare i niezbyt udolne nowsze uzupełnienia.

Opracował: Leon Baranowski, Buenos Aires - Argentyna